

Krzysztof Pawłowski
Uniwersytet Jagielloński

Łacina średniowieczna i *Lexicon mediae et infimae latinitatis Polonorum*

Obecność łaciny w Polsce datuje się od czasu przyjęcia chrześcijaństwa w roku 966, które dało zarazem początek naszej państwowości. W Europie łacina była już od dawna podstawowym narzędziem porozumiewania się ludzi różnych narodowości, a także umożliwiała poznanie dziedzictwa świata starożytnego, literatury chrześcijańskiej i osiągnięć epoki karolińskiej. Dzięki chrystianizacji mieszkańcy Polski mogli nawiązać łączność z prężnie rozwijającymi się centrami kultury i sztuki na Zachodzie. Odtąd dostęp do kultury łacińskiej stał dla nich otworem. Początki piśmiennictwa w Polsce nie były jednak łatwe. Biegli w łacinie obcy duchowni, którzy przybyli do Polski, nie byli zainteresowani naszymi sprawami i ograniczali się do odnotowywania najważniejszych faktów na tablicach paschalnych przeznaczonych do celów kultu – to one stały się zaczątkiem naszej annalistyki. Dopiero męczeńska śmierć św. Wojciecha w Prusach zaskoczyła na uwagę pisarzy i została utrwalona między innymi piórem Brunona z Kwerfurtu, autora także *Żywota pięciu braci*. Pierwsi Piastowie, nie wyłączając Bolesława Chrobrego, nie mieli własnej kancelarii, a powstałe być może za ich rządów jakieś skromne zabytki piśmiennicze zaginęły

bez śladu w czasie zamętu po śmierci Mieszka II¹. Dopiero w czasach Bolesława Krzywoustego przybyły z Zachodu przez Węgry mnich, zwany Gallem Anonimem, napisał zrytmizowaną kronikę głoszącą chwałę czynów wojennych księcia. Na znakomite i pełne erudycji dzieło pierwszego polskiego historiografa Wincentego Kadłubka przyszło czekać do czasów panowania księcia Kazimierza Sprawiedliwego. *Kronika* Kadłubka pisana była manierystycznym stylem zwanym *ornatus difficilis*, toteż zrozumienie jej tekstu wymaga dziś od czytelnika dobrego przygotowania. Ten niezwykle uczony utwór, mogący śmiało konkurować z podobnymi dziełami powstałymi na Zachodzie, cieszył się szczególnym uznaniem przez całe średniowiecze i jako przedmiot studiów na Akademii Krakowskiej zasłużył na komentarz profesora Jana z Dąbrowki.

W wiekach XIII i XIV pisano żywoty świętych i mniejsze kroniki, zaś kancelarie naszych władców wystawiały coraz więcej dokumentów. Pisarstwo łacińskie osiągnęło swój szczyt w wieku XV, kiedy, obok licznych traktatów filozoficznych i teologicznych, powstało monumentalne dzieło Jana Długosza, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*. Warto również pamiętać, że równoległe z prozą pojawiły się skromne załączki poezji średniowiecznej, która nie tylko kontynuuje i pielęgnuje wzory starożytne, lecz także wprowadza nowe formy wersyfikacji, jak oficja rymowane, sekwencje i heksametry leonińskie². Nie brak wreszcie w tym okresie

¹ J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie do roku 1480*, Wrocław 1964, s. 8-9.

² R. Gansiniec, *Nagrobek Bolesława Wielkiego*, „Przegląd Zachodni” 1951, nr 7-8, s. 359-537; M. Plezia, *Najstarsza poezja polsko-łacińska (do połowy XVI wieku)*, Wrocław 1952, s. IX-XV; H. Myśliwiec, *Zarys wersyfikacji łacińskiej średniowiecza*, [w:] *Metryka grecka i łacińska*, red. M. Dłuska, W. Strzelecki, Wrocław 1959, s. 140-185; *Średniowieczna poezja łacińska w Polsce*, oprac. M. Włodarski, Wrocław 2007, s. VII-CIX. Szerzej o wersyfikacji średniowiecznej zob.: D. Norberg, *La poésie latine rythmique du haut Moyen âge*, Stockholm 1954, *passim*; idem, *Introduction à l'étude de la versification latine médiévale*, Stockholm 1958, *passim*.

także cennych dzieł z dziedziny astronomii, optyki, matematyki, prawa i medycyny³.

Łacina średniowieczna, utrwalona w tytułach dziełach prozaicznych i poetyckich, do początku XX w. uznawana była za obumarły język epoki cyceronowskiej, który z upływem czasu ciągle się pogarszał i zmieniał. Filologowie klasycyści, zajmujący się nią sporadycznie, uważali ją za zniekształconą łacinę klasyczną, przypominającą nieudolne łacińskie wypracowanie uczniowskie. Tymczasem łacina średniowieczna nie jest skażoną łaciną klasyczną, nie jest także identyczna z łaciną ludową, jest natomiast – jak sądzi jej wybitny znawca Magnus Hammarström – naturalną i zdolną do rozwoju kontynuacją łacińskiego języka kulturalnego i literackiego, zmienionego jednak w ciągu dziejów. Jest ona z pewnością daleka od języka Cezara i Cyserona, z uwagi na to, że nie była językiem używanym na co dzień, ale wyuczonym i doskonalonym w szkole na najlepszych dziełach autorów starożytnych. Dzięki temu mogła jednak osiągnąć poprawność, precyzję i zasadniczą jednolitość, choć nie bez pewnych różnic w poszczególnych krajach Europy.

Łacina średniowieczna była, co dla czytelnika obeznanego z tą epoką jest oczywiste, nie tylko językiem Kościoła, nauki i dyplomacji, lecz także w dużej mierze administracji i handlu. Okres świetności łaciny średniowiecznej trwał do końca XV w., a nawet dłużej, od tej daty jednak zaczyna się jej schyłek. Jako przyczynę tego zjawiska wskazuje się zazwyczaj odrodzenie, z jego zainteresowaniem klasyczną rzymską starożytnością. Kiedy bowiem humaniści zajęli się dość intensywnie studiowaniem języka klasyków rzymskich, spostrzegli ze zgrozą, jak nieokrzesana jest – w porównaniu z nim – współczesna im scholastyczna łacina. Postanowili więc ją wyteńczyć przez staranne naśladowanie, w pierwszym rzędzie, Cyserona. Próba ta jednak przyczyniła się głównie do zeszytnienia łaciny jako „języka martwego”.

³ Por.: *Historia nauki polskiej*, t. 1: *Średniowiecze, Odrodzenie*, red. B. Sucho-dolski, Warszawa 1970, s. 82-105, 131-144.

Jako datę zadania łacinie średniowiecznej śmiertelnego ciosu wymienia się często rok 1471, gdy po raz pierwszy ukazały się drukiem *Elegantiae Latini sermonis* profesora retoryki w Rzymie Lorenza della Valli, które do połowy XVI w. doczekały się kilkudziesięciu wydań. Mimo to łacina średniowieczna zniosła z powodzeniem walkę wypowiedzianą jej przez czołowych pisarzy epoki odrodzenia i znalazła dla siebie ważne miejsce w rozwoju i ciągłości kultury europejskiej. Nie da się wskazać zasadniczej granicy i przerwy między łaciną antyczną a średniowieczną, zaś tę ostatnią uznaje się za przedłużenie łaciny klasycznej i późnoantycznej. W porównaniu z językiem Rzymian wykazuje ona niewiele zmian w zakresie fonetyki i fleksji, znacznie więcej w zakresie składni i słowotwórstwa.

Warto pamiętać, że łaciną epoki średniowiecza do końca XIX w. interesowali się doraźnie filologowie klasycyści, romanści i germaniści oraz historycy-mediewiści. W Polsce właśnie ci ostatni zwrócili uwagę na potrzebę słownika zawierającego słownictwo nieznane łacinie starożytnej. Wymienić wśród nich wypada Tadeusza Czackiego i Jana Mrozińskiego, którzy domagali się włączenia wyrazów średniowiecznych do wydawanego w Wilnie słownika łacińsko-polskiego księdza Floriana Bobrowskiego. W drugiej połowie XIX w. pojawiły się pierwsze opracowania łaciny średniowiecznej, jak *Glosarz średniowiecznej łaciny górniczej w Polsce* Hieronima Łabęckiego wydany w roku 1868 w Warszawie, a następnie Władysława Łebskiego *Materiały do słownika łacińsko-polskiego średniowiecznej łaciny i starożytności polskich* opublikowane w roku 1885 w Poznaniu. U progu XX w. powstał słowniczek średniowiecznej łaciny przy pierwszym wydaniu popularnego *Vademecum* Teodora Wierzbowskiego (niewznawiany w kolejnych jego wydaniach, dopiero w roku 1984 Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych wydała go po raz drugi). Wobec trudnego dostępu do powyższych publikacji w większych archiwach i bibliotekach sporządzano podręczne słowniczeki

rękopisienne, uzupełniane przez kolejne pokolenia archiwistów i historyków. Były to jednak skromne prace leksykograficzne mające charakter doraźny i praktyczny, a łacińska filologia średniowieczna nie rozwinęła się wówczas w osobną dyscyplinę. W skali ogólnoeuropejskiej nastąpiło to dopiero na przełomie wieków XIX i XX, a szczególnie doniosła w tej dziedzinie jest działalność Ludwika Traubego (1861-1907) w Monachium oraz jego ucznia i następcy, Paula Lehmana (1884-1964). Ważnym krokiem w rozwoju leksykografii był podjęty po pierwszej wojnie światowej, w 1920 roku, przez Międzynarodową Unię Akademii (Union Académique Internationale) projekt opracowania poszerzonego wydania *Glossarium mediae et infimae Latinitatis* Karola Du Cange'a⁴, który uzupełniono zasobem leksykalnym narodowych słowników łaciny średniowiecznej sięgających do początku wieku XIII.

W okresie międzywojennym istniały w Polsce wydania najważniejszych źródeł średniowiecznych, zaś pod patronatem Polskiej Akademii Umiejętności zaczęto gromadzić materiał i eksponować źródła, które miały stać się podstawą do opracowania słownika łaciny polskiej. Historię *Słownika łaciny średniowiecznej w Polsce* (dalej: *Słownik*) przedstawił szczegółowo pierwszy i długoletni jego redaktor, profesor Marian Plezia⁵. On także opracował zasady redagowania *Słownika*⁶ oraz opublikował szereg cennych

⁴ Pochodzące z XVII w. *Glossarium* Du Cange'a zawiera objaśnienia niezrozumiałych wyrazów występujących w średniowiecznych tekstach łacińskich do roku 1000.

⁵ M. Plezia, *Dzieje Słownika łaciny średniowiecznej w Polsce*, „Meander” R. 17, 1962, s. 148-162.

⁶ Idem, *Zasady redagowania i próba słownika polskiej łaciny średniowiecznej*, Kraków 1948. Szczegółowe zasady redagowania haseł przedstawił Marian Plezia we *Wstępie do Słownika*, zob.: *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, z. dod. 2, Wrocław 1988, s. V-VIII.

artykułów o łacinie średniowiecznej⁷ i rozwoju leksykografii łacińskiej w Polsce⁸.

Wspomniany *Słownik* obejmuje teksty polsko-łacińskie od około 1000 r. do połowy XVI w., które ukazały się drukiem (do źródeł powstałych w drugiej połowie XVI w. sięga w szczególnych przypadkach). Uwzględniono również utwory najstarszych poetów polsko-łacińskich, dzieła Kopernika i historyków, u których pojawiają się osobliwe znaczenia, nieobecne w podręcznych słownikach łacińsko-polskich. *Słownik* zawiera materiał leksykalny typowy dla średniowiecza. Znaczenia, charakterystyczne zwroty i konstrukcje *Słownik* ilustruje przykładami, natomiast składnię i frazeologię starożytną, jako objaśnione w klasycznych słownikach łacińskich, traktuje skrótowo. Podstawą do uznania formy wyrazu lub jego znaczenia za średniowieczne jest *Thesaurus Linguae Latinae* (wychodzący od 1900 r. i obejmujący hasła do litery „P”). *Słownik* polski sygnalizuje także obecność wyrazu w innych słownikach łaciny średniowiecznej⁹.

⁷ M. Plezia, *Etapy rozwojowe łaciny średniowiecza*, „Życie i Myśl” 1962, t. 12, s. 63-72.

⁸ Idem, *Dzieje leksykografii łacińskiej w Polsce*, [w:] *Słownik łacińsko-polski*, red. idem, t. 1, Warszawa 1959, s. V-XXXIV.

⁹ F. Arnaldi, M. Turriani, P. Smiraglia, *Latinitatis Italicae Medii Aevi inde ab a. CDLXXVI usque ad a. MXXXII Lexicon imperfectum*, Bruxelles 1936-1964; A. Barta, *Glossarium mediae et infimae latinitatis regni Hungariae*, Lipsiae 1900; Ch. Du Cange, *Glossarium mediae et infimae latinitatis, conditum a Carolo Du Fresne, domino Du Cange ...*, Paris 1937-1938; M. Hammarström, *Glossarium till Finlands och Sveriges latinska medeltidsurkunder jämte språklig inledning*, Helsingfors 1925; R. Hakamies, *Glossarium latinitatis medii aevi Finlandicae*, Helsinki 1958; M. Kostrenčić, *Glossarium mediae latinitatis Iugoslaviae*, Zagreb 1965-1978; R.E. Latham, *Revised Medieval Latin Word-List from British and Irish Sources*, London 1965; U. Westerberg, E. Odelman, *Glossarium mediae latinitatis Sueciae*, Stockholm 1968-2002; J.F. Niermeyer, *Mediae latinitatis lexicon minus*, Leiden 1976; *Novum glossarium mediae latinitatis ab anno DCCC usque ad annum MCC*, dir. F. Blatt, Y. Lefèvre, Hafniae 1957 i n.; *Lexicon latinitatis Nederlandicae medii aevi*, Hrsg. J.W. Fuchs, O. Weijers, Bd. 1-8, Leiden 1970-2005.

Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce ukazuje się już od roku 1953. Jest pierwszym dziełem naukowym uwzględniającym aktualny stan badań i stał się w pewnym sensie wzorem dla powstających później analogicznych słowników naukowych w Niemczech, Hiszpanii, Jugosławii, Szwecji, Czechach i na Węgrzech. Do dziś wyszło drukiem siedemdziesiąt zeszytów, które wypełniają osiem tomów (litery A-S). Dalsze dwa tomy, obejmujące litery T-Z, które powinny ukazać się drukiem w najbliższych latach, opracowywane są w Pracowni Słownika Łaciny Średniowiecznej przy Instytucie Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk w Krakowie¹⁰. Redagowaniem *Słownika* zajmuje się obecnie sześć osób¹¹.

W trakcie prac nad *Słownikiem* poszerzyła się baza źródłowa materiału, co pozwoliło znacznie powiększyć kartotekę (obejmującą dziś około 900 tysięcy fiszek) i dodać do poszczególnych tomów uzupełnienia i poprawki (*addenda et corrigenda*). Mimo że nasz *Słownik* nie jest jeszcze ukończony (*lexicon imperfectum*), jednakże opracowanie ponad 80% materiału jest – jak podkreślali

¹⁰ Pracownia *Słownika* od początku mieściła się przy ul. Straszewskiego 22 w Krakowie, a jej długoletnim redaktorem był, jak wspomniano, Marian Plezia, znakomity latynista i mediewista, wychowawca młodszej kadry filologów. Po odejściu profesora na emeryturę (1988) funkcję redaktora naczelnego pełniła Krystyna Weysenhoff-Brożkowska, po jej śmierci w roku 2007 obowiązki przejął Michał Rzepiela. Obecnie Pracownia ma siedzibę przy ul. Mickiewicza 31, dysponuje obszerną kartoteką ekscerptów, bogatym zbiorem bibliotecznym, w tym wszystkimi słownikami łaciny średniowiecznej, jakie ukazały się dotychczas w Europie.

¹¹ Nazwiska wszystkich pracowników *Słownika*: Aleksandra Baś-Kulbicka (1986 do dziś), Krystyna Burgielska (1953-1959), Rafał Górski (1988-1999), Irene Kazik-Zawadzka (1949-1953), Aleksander Krawczuk (1949-1952), Lech Krzywiak (1981-1987), Adam Kucharczyk (1999-2007), Anna Ledzińska (2002 do dziś), Agnieszka Maciąg (2005 do dziś), Julia Mrukówna (1950-1977), Krzysztof Nowak (2007 do dziś), Czesława Ochał-Pirożyńska (1959-1986), Zofia Orchel (1960-1980), Krzysztof Pawłowski (1978 do dziś), Marian Plezia (1937-1988), Michał Rzepiela (1988 do dziś), Anna Trombalanka (1956-1960), Danuta Turkowska (1951 do dziś), Krystyna Weysenhoff-Brożkowska (1956-2007), Grażyna Wodzinowska-Taklińska (1969-2002), Roman Zawadzki (1960-1969).

niejednokrotnie główni jego redaktorzy, Marian Plezia i Krystyna Weysenhoff-Brożkova – dość miarodajne do prześledzenia prawie wszystkich cech właściwych polskiej łacinie średniowiecznej. Możliwe stało się podjęcie badań dotyczących między innymi pisowni i wymowy, analizy słowotwórstwa, składni oraz wzajemnych powiązań łaciny średniowiecznej ze staropolszczyzną.

O pisowni i wymowie łaciny średniowiecznej w Polsce kompetentnie wypowiedziała się Krystyna Weysenhoff-Brożkova¹². Stosując metodę dysalfabetologii, *sc.* badania błędów ortograficznych i wyciągania na tej podstawie wniosków o właściwościach wymowy, uczona wskazała na pewne różnice w stosunku do łaciny starożytnej. Należą do nich: brak iloczasu samogłosek, monofonizacja dwuznaków *ae* i *oe* (mimo że nastąpiła ona jeszcze w epoce cesarstwa w II-IV w. n.e.), wymowa spółgłoski *c* jako „k” tylko przed *a*, *o*, *u*. Spółgłoska *t* przed samogłoską *i* uległa asybilacji i wymawiano ją jak „c”. Spółgłoskę *h* już w starożytności wymawiano na tyle słabo, że często pomijano ją w pisowni na początku wyrazu lub wewnątrz i ta tendencja utrzymała się w średniowieczu, *e.g.* *abeo* zamiast *habeo*, *omo* zamiast *homo*, *aduc* zamiast *adhuc* *etc.* Litera *v* występuje w starożytności jako samogłoska *u* oraz spółgłoska *v*, i podobnie było w średniowieczu, kiedy używano przemienne liter *u* i *v*. Spółgłoska *s* u starożytnych Rzymian była zawsze bezdźwięczna, natomiast w polskiej łacinie podlegała udźwięcznieniu, szczególnie między samogłoskami. Spotyka się zatem wyrazy *azinus*, *caza* zamiast *asinus*, *casa* *etc.* Geminaty

¹² K. Weysenhoff-Brożkova, *Studia nad łaciną średniowieczną w Polsce*, Warszawa 1998, s. 17-80. O wymowie i pisowni średniowiecznej na terenie innych krajów Europy zob.: Ch. Beaulieu, *Essai sur l'histoire de la prononciation du latin en France*, „Revue des études latines” 1927, vol. 5, s. 68-82; P.A. Breatnach, *The Pronunciation of Latin in Medieval Ireland*, [w:] *Scire litteras. Forschungen zum mittelalterlichen Geistesleben*, Hrsg. S. Krämer, München 1988, s. 59-72; D. Norberg, *Remarques sur l'histoire de la prononciation du latin*, [w:] *Acta Conventus Romani*, Roma 1959, s. 107-114. Szeroko omawia tę kwestię: P. Stotz, *Handbuch zur lateinischen Sprache des Mittelalters*, Bd. 3: *Lautlehre*, München 1996.

wymawiano często jako spółgłoski pojedyncze, stąd przykłady pisowni *abas* zamiast *abbas*, czy też *analogia* zamiast *annalogia*. Z powyższych uwag wynika, że fonetyczny system łaciny średniowiecznej nieznacznie różni się od starożytnego.

Osobliwą cechą łaciny średniowiecznej w całej Europie są neologizmy, na które zwrócili uwagę tacy filologowie, jak wspomniany już Magnus Hammarström¹³, Otto Prinz¹⁴, Anne-Marie Bautier, Monique Duchet-Suchaux¹⁵, ostatnio Peter Stotz¹⁶. Problemem tym interesował się także Marian Plezia¹⁷, badając strukturę słownictwa na podstawie pierwszego i drugiego tomu *Słownika łaciny średniowiecznej* (A-C), następnie Krystyna Weysenhoff-Brożkova¹⁸, która poddała gruntownej analizie pod tym kątem materiał zgromadzony w sześciu tomach *Słownika* (A-O), a Krzysztof Pawłowski zajął się neologizmami i ich funkcją w *Kronice* Wincentego Kadłubka¹⁹.

Szacuje się, że w polskiej łacinie średniowiecznej neologizmy stanowią od 30 do 40% całego słownictwa. Zdecydowana ich większość powstała drogą derywacji prefiksальной (90%), a szczególnie produktywne okazały się przedrostki takie jak *ab-*, *ad-*,

¹³ Por.: M. Hammarström, *Glossarium...*, s. 56-63.

¹⁴ Por.: O. Prinz, *Mittellateinische Wortneubildungen, ihre Entwicklungstendenzen und ihre Triebkräfte*, „Philologus” 1978, vol. 122, s. 248-275.

¹⁵ Por.: A.-M. Bautier, M. Duchet-Suchaux, *Des néologismes en latin médiéval: approche statistique et répartition linguistique*, „Archivum Latinitatis Medii Aevi” 1983-1985, vol. 44-45, s. 43-63.

¹⁶ Por.: P. Stotz, *Handbuch zur lateinischen Sprache des Mittelalters*, Bd. 2: *Bedeutungswandel und Wortbildung*, München 2000, s. 231-482.

¹⁷ Por.: M. Plezia, *La structure du latin médiéval d'après les données fournies par le 1er volume du dictionnaire polonais*, „Archivum Latinitatis Medii Aevi” 1958, vol. 28, s. 271-284; idem, *Struktura słownictwa łaciny średniowiecznej na podstawie II tomów Słownika łaciny średniowiecznej*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych PAN w Krakowie” 1969, t. 13, z. 1, s. 59-61.

¹⁸ Por.: K. Weysenhoff-Brożkova, *Studia nad łacina...*, s. 85-125.

¹⁹ Por.: K. Pawłowski, *Retoryka starożytna w Kronice Wincentego Kadłubka. Sztuka narracji*, Kraków 2003, s. 124-171, oraz *Indeks*, s. 187-189.

ante-, archi-, circum-, con-, de-, ex-, extra-, in-, ob-, per-, sub-, super-, trans-. W oparciu o te przedrostki powstawały rzeczowniki, e.g. *ab-de-scissio, archi-arbiter, con-consul, inter-bellum, ob-mortuarium etc.*, przymiotniki, e.g. *ab-horribilis, extra-iuridicus, trans-felix*, czy czasowniki typu *ab-cresco, circum-cello, ex-computo, ob-taxo, trans-terebro etc.*

Natomiast drogą derywacji sufiksальной, sc. dodania sufiksu do pierwiastka lub tematu wyrazu, powstało najwięcej rzeczowników funkcjonujących jako *nomina actionis*, e.g. *abbatizatio, exbrigatio*, a nadto *abstracta* przymiotne zakończone na *-tas, -ia, -ium* czy *-tudo*, e.g. *acialitas, notioritas, excrescentia, insistentia, metitudo*.

Znajdujemy także wśród neologizmów *nomina agentis*, z dominującym sufiksem *-tor*, e.g. *cubiculator, sportulator*, oraz niezwykle produktywnym przyrostkiem *-ista*, e.g. *allecista, modista, nosalista*, zaś w formie żeńskiej *-trix*, e.g. *ablutrix, fenestrix, mura-trix etc.*, oraz częstym – szczególnie u nas – przyrostkiem greckim *-issa*, e.g. *apothecarissa, funificissa, lorificissa etc.*

Wśród deminutiwów, które charakteryzują znane dobrze już w starożytności przyrostki *-olus, -ulus, -culus* i *-ellus*, niezwykle produktywne okazały się w polskiej łacinie sufiksy *-olus* i *-ellus*, mniejszym uznaniem cieszyły się natomiast zdrobnienia na *-culus* i występujący sporadycznie przyrostek pochodzenia greckiego *-ides*, e.g. *capitaneides, castorides*.

Wiele przymiotników z sufiksami, zwłaszcza typu *-alis, -bilis, -ivus, -torius, -icus, -inus, -us, -eus, -arius, -osus, -icius, -ilis, -ensis*, jak też z rzadziej spotykanymi *-anus, -illus, -ax, -idus*, trafiło także na listę neologizmów naszej łaciny, e.g. *abatavalis, abhorribilis, opilativus, gratificatorius, leonaticus, naninus, daphneus, numellarius, filusus, montanicus, frontilis, omissilis etc.*

Jeśli zaś idzie o nowe czasowniki powstałe przez sufiksację, trzeba podkreślić, że najwięcej z nich zostało utworzonych bezpośrednio od rzeczowników i przymiotników i należą do koniugacji I,

e.g. cardinalo, cinero, optimo etc. Sporadycznie pojawiają się czasowniki koniugacji III, *e.g. alacrisco, grisesco, orbasco.*

Największą grupę nowo utworzonych przysłówków charakteryzuje przyrostek *-ter (-iter)*, *e.g. complacenter, medianter, mutualiter.* Rzadsze natomiast są w naszej łacinie przysłówki na *-tim (-sim)*, *e.g. armatim, coloratim, aspersim, diversim,* ale za to częściej pojawiają się o przyrostki *-tenus*, *e.g. cridatenus, ossetenus.*

Pewne różnice widoczne są także we fleksji, *e.g.* w deklinacji rzeczowników zdarzają się często zmiany rodzajów, które poznaje się dzięki przydawce, *e.g. Barbaram custodem, haec heres.* Najwięcej niekonsekwencji spotyka się w deklinacji III, jako najtrudniejszej, i stąd liczne wahania, zwłaszcza w ablatiwie *singularis* i genetiwie *pluralis*, gdzie zamiast *-i* pojawia się *-e*, a *-ium* zastępuje *-um* lub odwrotnie, *e.g.* w ablatiwie *singularis iuri = iure, apum = apium, furium = furum, consulium = consulum.*

Odrębności zauważalne są również w stopniowaniu przymiotników i przysłówków w porównaniu z łaciną klasyczną, w której tego rodzaju stopniowanie było niedopuszczalne, *e.g. bestiarior, nefandior, nugatior, magis malus* (zamiast *peior*), *parvissimus* (zamiast *minimus*).

Obserwuje się także odchylenia w koniugacji, polegające na pomyłkach w tworzeniu form *perfecti* od tematu *praesentis* lub odwrotnie: form *praesentis* od tematu *perfecti*, *e.g. indicativus perfecti activi 3. pluralis: colerunt; coniunctivus perfecti activi 3. singularis: frangerit; indicativus imperfecti activi: cucurrebat; coniunctivus imperfecti activi: fideiusserent.* Często w polskiej łacinie dochodzi do kontaminacji różnych koniugacji, pojawiają się przykładowo formy koniugacji I zamiast koniugacji III: *cupiare, molare; infinitivus praesentis activi: molari;* formy koniugacji III zamiast koniugacji I: *infinitivus praesentis activi: exbrigere; indicativus praesentis activi: conservunt;* formy koniugacji IV zamiast koniugacji I: *infinitivus praesentis activi: circuire; participium praesentis activi: consiliens etc.* Dochodzi także do pomieszania

stron w grupie czasowników zaliczanych do *verba deponentia*, występujących w formach pasywnych, gdzie zdarzają się czasowniki używane w znaczeniu aktywnym, e.g. *concernuntur* = *concernunt*; *exploratus fuit* = *exploravit*, jak też na odwrót, e.g. *convenire* = *conveniri*, *inebriaret* = *inebriaretur*.

Accusativus cum infinitivo, dobrze znany w łacinie średniowiecznej, często zastępuje zdanie przedmiotowe wprowadzone za pomocą spójników: *quod*, *quia*, *qualiter* i *quomodo*. Występuje też sporadycznie użycie konstrukcji *nominativus* i *accusativus absolutus*, na co zwróciła uwagę Danuta Turkowska, studiując dzieło Jana Długosza²⁰. Autorka ta dokonała ponadto analizy funkcji przyimków²¹, zmian semantycznych czasowników złożonych²² oraz funkcji modalnych czasownika *debeo*²³. Z kolei Michał Rzepiela zgłębiał kwestie słowotwórstwa w ujęciu kognitywnym²⁴.

Charakterystyczną cechą łaciny średniowiecznej jest również zmiana znaczeń słów dobrze zakorzenionych już w starożytności. Wielu przesunąć znaczeniowych dokonali w tej dziedzinie pisarze kościelni, którzy obok wprowadzania licznych neologizmów, sięgali do zasobów leksykalnych antyku. Wystarczy tu przytoczyć takie rzeczowniki, jak: *hostia*, *pontifex maximus*, *tabernaculum* czy *sacramentum*. Ten ostatni termin w łacinie kościelnej oznacza nie tylko „objawienie”, „tajemną wolę Bożą”, „sakrament jako znak

²⁰ Por.: D. Turkowska, *Le nominatif et l'accusatif absolus dans l'oeuvre de Jean Długosz*, „Philologus” 1971, vol. 115, s. 311-313. Por. także: A. Helttula, *Studies on the Latin accusative absolute*, Helsinki 1987; *Commentationes Humanarum Litterarum*, vol. 81.

²¹ Por.: D. Turkowska, *Les prépositions „ab”, „ad”, „ante”, „apud” dans le latin médiéval*, „Classica et Mediaevalia” 1965, vol. 26, s. 354-393.

²² Por.: eadem, *Sur quelques tendances des changements sémantiques des verbes composés dans le latin médiéval*, „Classica et Mediaevalia” 1963, vol. 24, s. 166-169.

²³ Por.: eadem, *Les fonctions modales du verbe debeo dans le latin médiéval en Pologne*, „Archivum Latinitatis Medii Aevi” 1972, vol. 38, s. 187-193.

²⁴ Por.: M. Rzepiela, *Certains aspects cognitifs et extralinguistiques de la création lexicale en latin médiéval*, „Listy Filologicke” 2008, vol. 131, s. 455-468.

widzialny łaski Bożej ustanowiony przez Chrystusa”, lecz także „hostię” i „krucyfiks”, na który często, dotykając go, składano przysięgę. Poświadczają to zwłaszcza przykłady ze źródeł piętnastowiecznych. Z kolei słowo *communio* wskazuje na „przynależność do Kościoła katolickiego”, „wspólnotę wiernych”, „sakrament Eucharystii” i „przyjmowanie komunii świętej”. Przesunięcia takie odnoszą się także do czynności, e.g. czasownik *absolvol-ere* występuje często jako termin techniczny w znaczeniu „odpuścić komuś grzechy”, „rozgrzeszyć” albo „zdjąć z kogoś karę kościelną”, podobnie jak: *Deo lucrificare, (lucrari)* – „nawrócić”, „pozyskać dla Boga”; czy też *sacrificare* – „odprawiać mszę świętą”, jak również „poświęcać” lub „błogosławić”. Takich przypadków da się odnotować o wiele więcej²⁵.

Podobne zmiany znaczeń słów starożytnych można obserwować także w odniesieniu do instytucji i urzędów świeckich, tak więc niezwykle popularny w starożytności termin *consul* w polskiej łacinie średniowiecznej był używany głównie w znaczeniu „rajcy miejskiego”. Potwierdza to wyraźnie glosa polska w *Słowniku Bartłomieja z Bydgoszczy* (GLb p. 24): *consul, qui reipublicae consulit ... „raycza”*. Słowem *consul* określano ponadto „urzędnika, w którego obecności sporządzano dokument prawny” (szereg tego rodzaju przykładów znajduje się między innymi w zbiorze *Monumenta Poloniae Vaticana* z początku XIV w.). Swe znaczenie zmienił starożytny *consulatus*, określający w Polsce przede wszystkim „radę miejską”, co potwierdzają cytaty z *Dyplomatariusza Mogilskiego* z roku 1373 i z *Najstarszego zbioru przywilejów i wilkierzy miasta Krakowa* z roku 1425. Z kolei termin *proconsul* to nie tylko znany starożytny „urzędnik rzymski”, lecz u nas także „burmistrz”, „przewodniczący rady miejskiej”. Obok przykładów z XIII i XIV w. precyzyjną definicję i głosę polską przytacza *Słownik Jana*

²⁵ Por.: Ch. Mohr mann, *Etudes sur le latin des chrétiens*, vol. 1-4, Roma 1961-1977, *Storia e letteratura*, vol. 65, 87, 103, 143; A. Blaise, *Manuel du latin chrétien*, Strasbourg 1955.

Cervusa z Tucholi (s. 692): *consul olim dicebatur, qui consulis loco in provincias mittebatur, nunc dicitur iudex ordinarius ex consilibus electus „burmistrz”*.

Od wielu lat badano wzajemne zależności między łaciną średniowieczną a językami narodowymi, o czym niejednokrotnie wypowiadali się zachodnioeuropejscy znawcy tego przedmiotu²⁶. Temat ten podejmowali również nasi językoznawcy i filologowie²⁷, wśród nich Marian Plezia²⁸, a zwłaszcza Krystyna Weysenhoff-Brożkova, która prześledziła ten problem w sposób szczegółowy, odpowiadając na pytanie, na ile staropolszczyzna oddziaływała na polską łacinę średniowieczną²⁹. Autorka wskazuje przykłady róż-

²⁶ Por.: J.F. Niermeyer, *Les calques linguistiques dans le latin médiéval d'après les sources néerlandaises*, „Archivum Latinitatis Medii Aevi” 1940, vol. 15, s. 161-177; E. Vandvik, *National Admixture in Medieval Latin*, „Symbolae Osloenses” 1944, vol. 23, s. 81-101; F. Blatt, *L'évolution du latin médiéval*, „Archivum Latinitatis Medii Aevi” 1958, vol. 28, s. 201-219; S. Cavallin, *Notules sur la médiolatinité suédoise*, „Archivum Latinitatis Medii Aevi” 1958, vol. 28, s. 5-17; J. Harmatta, *Remarques sur le lexique du latin médiéval et le substrat hongrois*, „Le Moyen Âge” 1963, vol. 69, s. 247-258.

²⁷ Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1965, s. 149; T. Brajerski, *Latynizmy w kazaniach gnieźnieńskich*, [w:] *Studia językoznawcze poświęcone prof. dr. St. Rospondowi*, Wrocław 1966, s. 97-104; E. Deptuchowa, *Odpowiedniki łacińskiego passivum w psalterzach staropolskich*, Wrocław 1985; J. Safarewicz, *Łacińskie imiona osobowe na -ius w polszczyźnie*, „Język Polski” 1969, vol. 49, s. 57-61; idem, *Wpływ łaciński na system gramatyczny polszczyzny*, [w:] *Symbolae Polonicae in honorem Stanisłai Jodłowski*, red. J. Zaleski, Wrocław 1972, s. 145-150.

²⁸ Por.: M. Plezia, *La structure de latin médiéval d'après les données fournies par le 1er volume du dictionnaire polonais*, „Archivum Latinitatis Medii Aevi” 1958, vol. 28, s. 271-284; idem, *Remarques sur la formation du vocabulaire en médiolatin en Pologne*, „Archivum Latinitatis Medii Aevii” 1970, vol. 37, s. 193-198; idem, *Mettertius und Verwandtes. Zur Geschichte der Partikel -met im Mittellatein*, „Archivum Latinitatis Medii Aevi” 1983-1985, vol. 44-45, s. 175-184.

²⁹ K. Weysenhoff-Brożkova, *O wpływie substratu polskiego na łacinę używaną w Polsce średniowiecznej na podstawie t. I Słownika łaciny średniowiecznej w Polsce*, „Pamiętnik Literacki” R. 51, 1960, z. 3, s. 91-107; eadem, *Wpływ*

nych polonizmów pojawiających się w tekstach nieliterackich, jak zapiski sądowe, miejskie i rachunkowe, które były sporządzane przez pisarzy mniej obeznanych z łaciną, gdyż w dokumentach wychodzących z kancelarii książęcej, królewskiej i kościelnej tego typu przypadków jest znacznie mniej. Wyróżnia także szereg leksykalnych kalek słowotwórczych, gdzie nazwy różnych podatków i opłat po polsku występujące jako substancywizowany przymiotnik w rodzaju nijakim w liczbie pojedynczej są oddawane po łacinie również w tym rodzaju, *e.g.* „butowe”: *caligale* od *caliga* (opłata celna za przejście jednego człowieka przez punkt celny), „pamiętne” albo „przysądne” od *memoriale* (opłata na rzecz sądu uiszczana przez stronę wygrywającą). Na wzór polszczyzny tworzy się pewne pojęcia prawne, *e.g.* „bliskość” – *appropinquitas*, czyli „prawo pierwszeństwa w dziedziczeniu”; „licować” – *faciare (faciliare)* od *facies* (polskie „lice”), czyli „wszczynać postępowanie sądowe przeciw sprawcy złapanemu na gorącym uczynku”. Drugim rodzajem kalek leksykalnych słowotwórczych są neologizmy łacińskie utworzone z elementów semantycznych, które odpowiadają – w przekonaniu ich autorów – elementom semantycznym wyrazu polskiego złożonego, użytego jako wzór, *e.g.* „chlebo-jedźca” – *panis-comestor*, czyli „człowiek będący na czyimś utrzymaniu”; „przy-sądne” – *ad-iudiciale*, czyli „opłata na rzecz sądu”; „wy-sługa” – *ex-servitio*, czyli „dobra otrzymane za zasługi”. Do kalek słowotwórczych z wyrazów złożonych zalicza się także zaprzeczone rzeczowniki złożone po polsku z nie- w funkcji przedrostka (zwłaszcza *nomina actionis*), *e.g.* „nie-dopłacenie” – *non-solutio*, „nie-stanie” – *non-astitutio, non-comparentia* – to „niestawienie się na rozprawę sądową i kara za to płacona”.

Poza omówionymi kalkami słowotwórczymi występują również kalki semantyczne z polskich wyrazów niezłożonych, *e.g.* *ararum* „pług” to „miara powierzchni ziemi”; *caput* „głowa” to także

„odszkodowanie za zabójstwo”; *clavis* „klucz” to „kompleks dóbr”; *facies* jako „twarz”, „lico” to „oczywisty dowód winy”; *impressio* jako „tłoczenie” to także „obowiązek stawienia się do robót u pana, tzw. tłoka”; *longum* jako „coś długiego” to „dług”, „należność”; *lupus* jako „wilk” to także „ruszt”, „krata w piecu”. Są również kalki semantyczne wyrazów złożonych, e.g. *ad-citare*, czyli „przywołać”, to „pozywać dodatkowo do sądu”, z polskiego „przy-pozywać”, „do-pozywać”; *ad-ductor*, czyli „przewodnik”, to „osoba wyznaczona przez sąd dla udzielenia pomocy przysięgającemu”, z polskiego „przy-wodźca”; *de-scribere*, czyli „napisać”, to „skreślić zapiskę w księdze sądowej”, ze staropolskiego „wy-pisać”.

Warto także wymienić kalki frazeologiczne, które są pewnymi utartymi idiomami polskimi, tłumaczonymi dosłownie na łacinę, do których należą wyrażenia: *ab avis et atavis*, czyli „z dziada pradziada”; *ad guttur meum*, czyli „na moje gardło”; *ex (in, de) cruda (nova, recenti, originali) radice*, czyli „z surowego korzenia”, „na surowym korzeniu”, sc. na świeżo wykarczowanym terenie; *post manum mortuam (decessam, defunctam)*, czyli „po martwej (odumarłej, zmarłej) ręce”, sc. „tytułem dziedziczenia po zmarłym”. Drugą grupę frazeologizmów stanowią zwroty polskie przełożone na łacinę, e.g. *ascendere super debitum*, czyli „wstąpić na dług”, „wejść w prawa wierzyciela”; *capere ad interrogandum*, czyli „brać na pytanie (ku pytaniu)”, zaś o sędzi: „zwrócić się o wyjaśnienie”; *dare ad dominos*, czyli „dać do panów”, sc. „skierować do wyższej instancji”; *movere iudicem*, czyli „(po)ruszyć sędziego”, „zaskarżyć do wyższego sądu”; *recipere in os suum*, czyli „wziąć w swą gębę”, sc. „odwołać”; *sedere, (iacere) capite*, czyli „siedzieć głową”, „mieszkać osobiście”. Nieliczną grupę reprezentują całe frazy polskie skalkowane na łacinę, do których należą takie, jak: *dolet me caput (latus)*, czyli „boli mnie głowa (bok)”; *mentiris sicut canis*, czyli „łżesz jak pies”; *quid melioris facitis*, czyli „co lepszego czynicie”.

Na uwagę zasługują także kalki fleksyjne, zwłaszcza te odnoszące się do zmiany rodzaju rzeczowników, dokonane pod wpływem polszczyzny, e.g. *campum -i* jako „pole” zamiast *campus -i*; *cervisium -i* jako „piwo” zamiast *cervisia -ae*; *sermo magnifica* jako „wspaniała mowa” zamiast *sermo magnificus etc.*

W przypadku czasownika natomiast można wskazać dwa zjawiska kalek gramatycznych z polskiego. Tyczy się to form opisowych czasu *futurum I*, e.g. *erit computare* – zamiast *computabit*, lub opisowe złożone *perfectum*, e.g. *ibi fuit habuit terminum* – jako „był miał”, zamiast *habuit terminum*. Obserwuje się także spowodowane wpływem polszczyzny zmiany kazualne czasowników, tak więc zamiast klasycznej składni *carere aliqua re*, czyli „nie mieć czegoś” – mamy *carere alicuius rei* lub *frui alicuius rei* – zamiast *aliqua re*; *consentire in (super aliquem)* – zamiast *alicui rei*, czyli „przyzwolić”, „przystać na coś”.

Warto także odnotować zmiany rządu przyimków, które w łacinie klasycznej rządzą akuzatiwem, e.g. *ad procuratoris* – zamiast *ad procuratorem*; *penes advocati* – zamiast *penes advocatum*; *trans flumine* – zamiast *trans flumen*; i przyimków rządzących ablatiwem, e.g. *ab eiusdem viri* – zamiast *ab eodem viro*; *sine iuris* lub *sine impedimentorum* – zamiast *sine iure*, *sine impedimentis*. Wyżej wymienione przykłady rozmaitych kalek wskazują na poważny wpływ staropolszczyzny na rozwój łaciny średniowiecznej.

Rzeczowo i logicznie przestawiony materiał leksykalny *Słownika* spotkał się z życzliwym przyjęciem użytkowników w Polsce i poza jej granicami, co potwierdzają pozytywne recenzje w renomowanych czasopismach, jak „Studia Źródłoznawcze”, „Kwartalnik Historyczny”, „Gnomon”, „Archivum Latinitatis Medii Aevi”, „Revue de Philologie”. Od samego początku wydawania *Słownika* współpracowali z redakcją wybitni specjaliści z różnych dziedzin nauki. Jan Safarewicz, językoznawca, był zawsze pierwszym recenzentem *Słownika*; kwestie filozoficzne i logiczne konsultowano z Zofią Włodek, w dziedzinie historii prawa radą służyli najpierw

Adam Vetulani, Stanisław Grodziski, Ludwik Łysiak, później zaś Janusz Sondel. Karol Buczek, Zofia Budkowa i Jerzy Wyrozumski rozstrzygali wątpliwości z zakresu historii i instytucji średniowiecznych. Na uwagę zasługuje także współpraca z Pracownią Języka Staropolskiego.

Słownik łaciny średniowiecznej – choć jeszcze niedoprowadzony do końca – stanowi dużą pomoc naukową dla filologów, historyków, prawników i filozofów oraz specjalistów innych dyscyplin. Może on być podstawą do podejmowania różnego rodzaju badań leksykograficznych, komparatystycznych i szczegółowych, e.g. analizy neologizmów i składni. Potwierdzają to – jak wspomniano wyżej – ogłoszone już drukiem publikacje współpracowników *Słownika*.

Po ukończeniu dzieła przewiduje się wydanie podręcznego *Słownika łaciny średniowiecznej* w jednym tomie w wersji książkowej i elektronicznej nieobciążonej cytataми źródłowymi. Są również plany włączenia naszego *Słownika* do wspólnej bazy leksykonów łaciny średniowiecznej, co ma umożliwić szybszą komunikację i wymianę doświadczeń pomiędzy ośrodkami zajmującymi się łaciną średniowieczną w Europie. Ale będzie to już – jak sądzimy – ambitne zadanie dla przyszłego pokolenia filologów-mediewistów, dla których dotychczasowy dorobek Pracowni *Słownika* stanowi cenną bazę wyjściową.

Argumentum Latine

Primum breviter de lingua Latina medio aevo in Europa florente et de literis operibusque scriptorum rerum gestarum, poetarum virorumque doctorum

res theologicas, philosophicas, iuridicas ac physicas illustrantium in Polonia conscriptis nec non de veteribus vocabulariis, quibus verba Latina tempore illo usurpata explicantur et de Lexici mediae et infimae latinitatis Polonorum materia ac compilandi ratione tractatur, deinde de rationibus pronuntiandi ac scribendi, novisque verbis in linguam Latinam tunc inductis, demum de coniugationis verborum et declinationis substantivorum formis, quae ab antiquorum usu discrepant nec non de vocum significatione mutata et de verbis variisque locutionibus e lingua Polona in linguam Latinam verbotenus translatis uberius ac fusius disputatur.

The Medieval Latin and *Lexicon mediae et infimae latinitatis Polonorum*

Summary

The study presents the beginnings of the Medieval Latin and its subsequent development in Europe and in the Old Poland, taking as examples works written in the past by historians, poets, academics, theologians and philosophers. Written sources show that vocabulary, grammar, morphology and syntax of the Medieval Latin changed in comparison to its “classical” – ancient paradigm. In the second part of the study some of the most important variations of the Medieval Latin are presented. The third part of the study concerns the beginnings and history of Dictionaries of Medieval Polish Latin, in particular the project started in Cracow by a group of scientist in the 20th century, called *Lexicon mediae et infimae latinitatis Polonorum*.

